

Sygn. akt: I C 333/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2022 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Suchecki
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bycka

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2022 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa B. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą  
w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej Spółki kwotę 9.450 (dziewięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Piotr Suchecki

Sygn. akt I C 333/22

## UZASADNIENIE

B. J. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 134 998,65 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 czerwca 2017 r. oraz kosztami procesu według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie wyjaśniła, że pozwana Spółka ponosi odpowiedzialność za sprawcę wypadku komunikacyjnego, w którym uszkodzeniu uległ pojazd (...), należący do poszkodowanego D. S. (1). W związku z powyższym poszkodowany wynajął – na czas likwidacji szkody – samochód zastępczy z tego samego segmentu i po zakończeniu jego użytkowania zbył na rzecz powódki wierzytelność z tytułu zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego. Ubezpieczyciel bezzasadnie – w ocenie powódki – odmawia uznania w tym zakresie swojej odpowiedzialności.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódki kosztów procesu według norm przepisanych. Podniosła, że koszty wynajęcia samochodu zastępczego nie stanowią elementu szkody D. S. (1), albowiem w chwili zdarzenia był on właścicielem jeszcze dwóch innych pojazdów, które mógł użytkować i faktycznie to robił. Zatem ponoszenie dodatkowych kosztów najmu samochodu zastępczego nie miało ekonomicznego uzasadnienia.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo w całości przyjmując, że wydatki związane z wynajęciem samochodu zastępczego nie pozostawały, niezależnie od ich wątpliwego charakteru, w adekwatnym związku ze szkodą.

Na skutek apelacji powódki Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 16 lutego 2022 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. W ramach udzielonych wytycznych Sąd Apelacyjny polecił rozpoznanie przeoczonych i pominiętych wniosków dowodowych powódki i ponowne rozważenie zasadności roszczenia powódki.

Po ponownym przeprowadzeniu postępowania przed sądem pierwszej instancji strony podtrzymały bez zmian swoje stanowiska procesowe.

### ***Stan faktyczny***

W dniu 15 października 2016 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do D. S. (1) pojazd – (...) nr rej. (...). Sprawcą kolizji był kierujący pojazdem, za którego odpowiedzialność cywilną ponosiła (...) Spółka Akcyjna w W..

### ***/okoliczności niesporne/***

W dniu 17 października 2016 r. D. S. (1) zgłosił szkodę do likwidacji, W dniu 18 października 2016 r. pozwany ubezpieczyciel sporządził wstępną kalkulację kosztów naprawy, która została skorygowana w dniu 25 października 2016 r. (kwota 58 407,62 zł), a następnie w dniu 17 listopada 2016 r. (kwota 62 603,25 zł). Jeszcze w dniu 15 listopada 2016 r. ubezpieczyciel po raz kolejny zwrócił się do D. S. (1) o wskazanie nr konta do wypłaty odszkodowania oraz oświadczenia, czy jest płatnikiem podatku VAT. W dniu 22 listopada 2016 r. D. S. (1) oświadczył o zmianie podstawy rozliczenia szkody z OC sprawcy na Autocasco, w związku z zawartą przez niego z tym samym ubezpieczycielem umową ubezpieczenia. Jednocześnie przesłał kosztorys w związku z tym, że w ramach umowy AC zmianie ulegał sposób rozliczenia szkody. W dniu 8 grudnia 2016 r. złożył pisemne, własnoręczne oświadczenie, że jest płatnikiem podatku VAT. D. S. (1) kontaktował się z ubezpieczycielem, korzystając zarówno z systemu internetowej obsługi szkód, nadto poprzez własne konto mailowe, jak i osobiste składanie dokumentów. Nie wskazał jednak ubezpieczycielowi nr konta mimo ponawianego wzywania i w dniu 13 stycznia 2017 r. ubezpieczyciel poinformował go, że jest to konieczne do dokonania wypłaty odszkodowania. Równocześnie ubezpieczyciel wskazał podmioty, które złożyły oferty zakupu uszkodzonego pojazdu. W dniu 27 marca 2017 r. D. S. (1), za pośrednictwem prywatnego konta mailowego, wskazał ubezpieczycielowi nr swojego rachunku i tego samego dnia sprzedał uszkodzony pojazd wskazanej przez ubezpieczyciela firmie za kwotę 88 305 zł. Postępowanie likwidacyjne zakończyło się wydaniem ostatecznej decyzji w dniu 31 marca 2017 r. Wymagało kilkukrotnych oględzin rzeczoznawcy z uwagi na ujawnienie uszkodzeń silnika już po rozebraniu auta. W toku dotychczas prowadzonego postępowania likwidacyjnego D. S. (1) nie zwracał się do ubezpieczyciela o przyznanie samochodu zastępczego, ani nie sygnalizował zamiaru wynajęcia takiego pojazdu. W dniu 21 kwietnia 2017 r. udzielił pełnomocnictwa Ł. J. (małżonkowi B. J.) do reprezentowania go w postępowaniu likwidacyjnym. Spór z ubezpieczycielem dotyczył się na tym etapie wyłącznie tego, czy w ramach likwidacji szkody na podstawie umowy AC, ubezpieczyciel powinien wypłacić odszkodowanie równe wartości pojazdu ustalonej w umowie, czy też ubezpieczyciel ma prawo do ustalenia tej wartości w sposób autonomiczny. Chodziło w tym przypadku o wypłatę różnicy, jaka wynikała z wartości przyjętej przez ubezpieczyciela. Dopiero w dniu 29 kwietnia 2017 r. wpłynęły do ubezpieczyciela dokumenty cesji wierzytelności za wynajem samochodu zastępczego, najmu tego pojazdu, oraz oświadczenie poszkodowanego o wynajmie. Wśród nich także pisemne oświadczenie D. S. (1) datowane na dzień 28 października 2016 r. o konieczności wynajęcia pojazdu z uwagi na potrzebę jego codziennego użytkowania, w tym dojazdów do pracy w Niemczech.

***/akta szkody (...) – k.42, w szczególności k.1, 237, 466, 468, 484, 485, 489-499/***

W dniu 28 października 2016 r. D. S. (1) zawarł umowę najmu samochodu z B. J. (małżonka Ł. J.), prowadzącą działalność pod firmą (...) w T.. Przedmiotem najmu był pojazd (...), a stawka dzienna czynszu ustalona została na kwotę 731,70 zł netto. W umowie (w protokole przekazania pojazdu) wskazano, że płatność za wynajem nastąpi w formie „przelew z (...)”. Tego samego dnia, tuż przed zawarciem powyższej umowy, B. J. weszła w posiadanie tego pojazdu, użyczając go nieodpłatnie od U. N.. D. S. (1) miał wynajmować samochód przez 150 dni - do 27 marca 2017 r. Tego dnia B. J. wystawiła fakturę za najem pojazdu opiewającą na łączną kwotę 134 988,65 zł brutto. W tym okresie D. S. (1) był właścicielem jeszcze dwóch innych pojazdów ubezpieczonych w (...) SA – (...) (...) nr rej. (...) (...) i (...) nr rej. (...). W dniu 31 grudnia 2016 r. D. S. (1) uczestniczył w kolizji drogowej w miejscowości (...), prowadząc należący do niego samochód (...) nr rej. (...) (...).

***/akta szkody (...) – umowa użyczenia pojazdu zawarta pomiędzy B. J. a U. N., umowa najmu samochodu zawarta pomiędzy B. J. a D. S. – k. 10, faktura VAT – k. 11, wykaz zawartych umów OC i historia pojazdów posiadanych przez D. S. – k. 29-41, /***

W dniu 29 marca 2017 r. D. S. (1) zbył na rzecz B. J. wierzytelność z tytułu kosztów wynajęcia samochodu zastępczego, mającą mu przysługiwać w stosunku do (...) S.A.

***/umowa przelewu wierzytelności – k. 12/***

W dniu 5 maja 2017 r. B. J. wystosowała wezwanie do (...) SA o zapłatę z tytułu zwrotu kosztów samochodu zastępczego, wynajętego przez D. S. (1). Pismem z dnia 5 czerwca 2017 r. (...) SA oświadczył o odmowie uznania roszczenia ze wskazaniem, że uszkodzony w przedmiotowym okresie dysponował dwoma innymi pojazdami, którymi mógł zastąpić uszkodzony pojazd. A fakt, iż jeden z nich użytkował potwierdza zgłoszenie szkody wynikającej z kolizji z dnia 31 grudnia 2016 r.

***/pisma stron – k. 13-17/***

Ustaleń w zakresie stanu faktycznego przyjętego za podstawę przeprowadzonych rozważań sąd dokonał kierując się dyrektywami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c., art. 229 i 230 k.p.c., mając na uwadze, że właściwie wszystkie okoliczności przedstawione w ramach ustalonego przez sąd stanu faktycznego miały charakter niesporny, wynikający z przedstawionych dokumentów, których autentyczność i treść nie były kwestionowane przez strony. Zeznania świadka D. S. (1) ocenić należało jako mało wiarygodne z uwagi na liczne nieścisłości, brak możliwości logicznego wytłumaczenia opóźnienia w formalnym zgłoszeniu potrzeby wynajmu samochodu zastępczego, a także fakt oczywistego zainteresowania świadka w rozstrzygnięciu sporu. Sąd pominął wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia średniej stawki najmu samochodu (...) na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5 k.p.c., albowiem - wobec stwierdzenia niezasadności roszczenia - przeprowadzenie takiego dowodu skutkowałoby niepotrzebnym mnożeniem kosztów i zbędnym przedłużaniem postępowania.

***Sąd zważył***

Na wstępie zauważyć należy, że niniejsze postępowanie ma charakter sprawy gospodarczej i rozpoznawanie jej przez sąd cywilny nie pozbawia jej takiego przymiotu (postanowienie SN z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 1222/00). Zarówno powódka, jak i cedent dochodzonej wierzytelności, mają status przedsiębiorców. Cedent rozliczał swoją szkodę z pozwanym ubezpieczycielem w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a powódka nabyła wierzytelność pozostającą w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą. Zatem do oceny działań uszkodzonego na etapie postępowania szkodowego należy stosować podwyższoną miarę staranności (art. 355 § 2 k.c.), a do powódki zastosowanie powinny odnieść rygory procesowe, wynikające min. z art. 458<sup>5</sup> k.p.c.

Należy też podkreślić, albowiem przy poprzednim rozpoznawaniu sprawy prawdopodobnie nie dość wyraźnie wyekspozowano, że podstawa roszczenia ma charakter odpowiedzialności kontraktowej. Zgodnie bowiem z dyspozycją D. S. (1) złożoną w dniu 22 listopada 2016 r. wniósł on o rozliczenie szkody na podstawie łączącej

go z ubezpieczycielem umowy ubezpieczenia AC. Dokonując takiego wyboru poszkodowany nie może domagać się rozliczenia szkody w pojeździe w ramach umowy, a równocześnie rozliczania tej szkody w ramach odpowiedzialności deliktowej. Powołana przez Sąd Apelacyjny argumentacja, zaczerpnięta z uchwały SN z dnia 17 listopada 2011 r., odnosi się do realiów odpowiedzialności deliktowej. Co najwyżej, mogłaby mieć zastosowanie do okresu od dnia zgłoszenia szkody do oświadczenia o jej rozliczeniu w ramach umowy AC. W późniejszym okresie prawa i obowiązki stron, także związane z samochodem zastępczym, winny być oceniane wyłącznie przez pryzmat regulacji wynikającej z łączącej strony umowy.

Uwagi powyższe mają istotne znaczenie, albowiem rolą powódki, której nie sprostała w toku postępowania dowodowego, było wykazanie, że pozwany ubezpieczyciel uchybił jakimkolwiek kontraktowym obowiązkom w zakresie refundacji kosztów wynajęcia samochodu zastępczego. Powódka w ogóle nie wykazała, aby w ramach umowy stron na ubezpieczycielu ciążył taki obowiązek. Tym bardziej, aby obowiązek taki dotyczył pojazdu tej samej marki. Jest to istotne o tyle, że D. S. (1) zeznał, iż ubezpieczyciel miał oferować mu jakiś pojazd, który jednak nie odpowiadał jego standardom. Taka okoliczność obciążała by powódkę i rodziła po jej stronie obowiązki dowodowe. Wydaje się jednak, że taka oferta, jak i w ogóle zgłoszenie zamiaru korzystania z samochodu zastępczego w rzeczywistości nie miały miejsca.

Z akt postępowania wynika, że ubezpieczony nie zgłosił ubezpieczycielowi potrzeby w zakresie samochodu zastępczego, a tym samym nawet nie dał mu szansy wywiązania się z potencjalnego obowiązku zapewnienia pojazdu zastępczego. D. S. (1) zeznał, że telefonicznie zgłaszał potrzebę wynajęcia pojazdu zastępczego, ale brak na to jakichkolwiek śladów. W ocenie sądu twierdzenie takie jest niewiarygodne. Przede wszystkim poszkodowany był przedsiębiorcą i zamierzając wynająć pojazd generujący wysokie koszty dzienne powinien zadbać o udokumentowanie zgłoszenia. Z analizy akt szkody wynika, że poszkodowany miał udostępnione konto internetowej obsługi szkody i z niego aktywnie korzystał, nadto zgłaszał różne, znacznie mniejszej wagi informacje ubezpieczycielowi za pośrednictwem nie tylko tego konta, ale także z prywatnego konta mailowego, jak również poprzez składanie własnoręcznych dokumentów. Należy zauważyć, że już w umowie najmu pojazdu, zawartej rzekomo w dniu 28 października 2016 r., pozwany wpisał własnoręcznie, że zapłata nastąpi w drodze przelewu z (...). Zatem niewytłumaczalnym zaniechaniem było przedstawienie tej umowy ubezpieczycielowi dopiero w dniu 29 kwietnia 2017 r. – po zakończeniu procesu likwidacji szkody. Niezrozumiałym jest też, że pisemne oświadczenie powoda o potrzebie wynajęcia pojazdu (...), sporządzone rzekomo w dniu 26 października 2016 r. (k.496 akt szkody), zostało przedstawione ubezpieczycielowi dopiero w dniu 29 kwietnia 2017 r. Treść tego oświadczenia jednoznacznie wskazuje, że zawiera ono wyjaśnienia kierowane do ubezpieczyciela, zatem z jakich przyczyn nie zostało dostarczone ubezpieczycielowi przez ponad pół roku? Z pism ubezpieczyciela wynika, że dopiero w dniu 29 kwietnia 2017 r. po raz pierwszy zgłoszone zostało takie roszczenie i skutkowało natychmiastowym podjęciem działań weryfikujących, co podważa tezę D. S. (1) o rzekomych, wcześniejszych ustaleniach telefonicznych. Należy też zwrócić uwagę, że w aktach szkody kontakty telefoniczne są dokumentowane notatkami służbowymi (vide notatka z rozmowy bezpośrednio przeprowadzonej z D. S. (3) temat upoważnienia warsztatu do otrzymania wypłaty za koszty rozbiórki pojazdu do oględzin – k 530).

W sprawie występuje znacznie więcej niewytłumaczalnych nieścisłości, w świetle których uwzględnienie roszczenia wymagałoby uznania, że doszło do nagromadzenia wielu zdarzeń odbiegających od toku zgodnego z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

D. S. (1) nie zgłosił ubezpieczycielowi konieczności, jak i zamiaru wynajęcia pojazdu. Należałoby zatem przyjąć wyłącznie w oparciu o jego zeznania, że dokonał tego w toku nieokreślonej rozmowy telefonicznej. Mimo, że miał dostęp do internetowego konta obsługi szkody, wysyłał ubezpieczycielowi informacje i dokumenty poprzez prywatnego maila, osobiście składał własnoręcznie podpisane dokumenty. Nadto w dniu 26 października 2016 r. sporządził pismo wyjaśniające ubezpieczycielowi potrzebę wynajęcia pojazdu i go ubezpieczycielowi nie przesłał. A już zawierając umowę najmu (w protokole zdawczo-odbiorczym – k. 493 akt szkody) wpisał, że płatności dokona (...). Podkreślić należy – antycypując ewentualne zarzuty – że ewentualne zaniechania firmy wynajmującej pojazd obciążają w tym aspekcie samego ubezpieczonego i mogą stanowić argument tylko w zakresie rozliczania pomiędzy

nimi samymi. Powtórzyć należy, że obie strony były przedsiębiorcami i stosuje się do nich podwyższone kryteria oceny staranności w działaniu. Powódka rzekomo miała w podobnych przypadkach współpracować z (...), co dodatkowo poddaje w wątpliwość ocenę jej działania, jeśli faktycznie to ona dopuściła się zaniechania w powiadomieniu ubezpieczyciela. Są to jednak spekulacje, a faktem jest, że ubezpieczycielowi zgłoszono potrzebę korzystania z generującego ogromne koszty pojazdu zastępczego dopiero pół roku po rzekomym wynajęciu pojazdu.

Nadto D. S. (1) w żaden sposób nie udowodnił potrzeby korzystania z pojazdu zastępczego. Równolegle posiadał dwa pojazdy zbliżonej klasy, z których przynajmniej jeden (...) aktywnie użytkował w okresie toczącego się postępowania likwidacyjnego. Jego twierdzenia o pozostawianiu tego pojazdu do dyspozycji żony mają charakter gołosłowny i oderwany od realiów. Nie wykazał bowiem, aby jego żona musiała korzystać z tego pojazdu w sposób kolidujący z jego potrzebami. W uchwale z dnia 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/11) Sąd Najwyższy wskazał, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być kompensowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 k.c. i 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu sprawcy ciąży obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (zasada proporcjonalności). Reasumując, nie mogą być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu, gdy następstwo to może być wyeliminowane - bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego - w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób. Taka wykładania uwzględnia i waży interesy poszkodowanego i dłużnika, a przy tym zapewnia ogólny wzgląd na racjonalność ekonomiczną rozwiązań prawnych. Twierdzenia powoda o konieczności korzystania w okresie likwidacji szkody z samochodu (...) mają charakter gołosłowny. Jest też nieścisłość w tym, co wynika z oświadczenia datowanego na dzień 26 października 2016 r., a z treści zeznań złożonych na rozprawie w zakresie odnoszącym się do celu korzystania z samochodu (...). Równocześnie brak jest jakiegokolwiek dowodu, aby D. S. (1) faktycznie w rzeczonym okresie korzystał z wynajętego pojazdu, zwłaszcza w celach związanych z realizacją okazyjnych zleceń na rzecz brata. Gołosłowne są też zeznania D. S. (1) na temat przyczyn, z powodu których przejazdy z bratem nie mogły być realizowane jego A. M., a musiały być wykonywane wynajętym pojazdem. Takie postępowanie uchybiało podstawowemu obowiązkowi poszkodowanego, statuowanemu (zależnie od przyjętego reżimu odpowiedzialności) w art. 826 § 1 k.c. i 362 k.c., a sprowadzającego się w każdym przypadku do podjęcia racjonalnych działań w celu minimalizacji szkody.

Same okoliczności wynajęcia pojazdu budzą uzasadnione wątpliwości. D. S. (1) natrafić miał na ofertę w internecie i w jej efekcie przyjechał kierowca, który zostawił mu samochód (...), a następnie przez sześć miesięcy nikt ze strony wynajmującego się nim nie interesował. Warto zauważyć, że wynajmująca (powódka) sama użyczyła ten pojazd nieodpłatnie ledwie dzień wcześniej i wynajęła go D. S. na czas nieograniczony żadnym terminem, bez konieczności płacenia przez ten czas czynszu, który tylko za jeden dzień wynosił 731,70 zł. Dopiero w dniu 21 kwietnia 2017 r. zgłosił się do ubezpieczyciela Ł. J. (mąż wynajmującej-powódki), który jako pełnomocnik D. S. (1) po raz pierwszy zgłosił roszczenia związane z najmem pojazdu zastępczego i po raz pierwszy przedstawił dokumenty dotyczące tej czynności. D. S. (1) w czasie zeznań zdawał się w ogóle nie kojarzyć B. J. i Ł. J., twierdząc że nigdy nawet ich nie widział, a kontakt z osobą której udzielił pełnomocnictwa miał tylko telefoniczny. Istnym zbiegiem okoliczności musiało być, że firmę (...) znalazł D. S. (1) samodzielnie, poprzez internet, a pełnomocnika akurat w osobie męża B. J. „załatwił” mu brat.

Takich okoliczności, potęgujących wątpliwości można by się doszukiwać więcej, ale te wymienione wyżej wystarczą do podważenia wiarygodności wynajęcia pojazdu, czy potrzeby jego użytkowania, a nawet w ogóle jego użytkowania. Jedną nieścisłość można jeszcze próbować usprawiedliwić, uznać za okoliczność nietypową w danych okolicznościach sprawy. Jednakże nagromadzenie okoliczności wątpliwych wskazuje na niewiarygodność roszczenia, a w przypadku jego uwzględnienia wymagałoby przyjęcia konstrukcji stanu faktycznego rażąco odbiegającego od zasad logiki i doświadczenia życiowego, nawet jeśli byłoby ono rozważane na gruncie odpowiedzialności deliktowej

Wobec powyższego roszczenie powódki za okres, w którym odpowiedzialność regulowana jest w oparciu o umowę stron (AC) podlegało oddaleniu z uwagi na brak wykazania naruszenia przez ubezpieczyciela jakichkolwiek

obowiązków kontraktowych. Natomiast za okres wcześniejszy, a nawet gdyby oceniać cały okres likwidacji szkody w reżimie deliktowym, powództwo należało oddalić wobec nie wykazania szkody oraz jej adekwatnego związku przyczynowego ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową, a co najmniej z powodu niedochowania przez D. S. (1) obowiązków wynikających z art. 362 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c.

O kosztach procesu pomiędzy stronami sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i §10 ust 1 pkt 2 w zw. z § 15 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.). Pozwany ubezpieczyciel wygrał proces w całości i tym samym zasługiwał na zwrot całości poniesionych celowo kosztów, obejmujących w tym przypadku wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej za postępowanie przed sądem pierwszej instancji - 5 400 zł i drugiej instancji 4 050 zł.

SSO Piotr Suchecki